

<https://doi.org/10.18778/0208-6050.26.05>

Jean Bérenger

DYPLOMACJA FRANCUSKA WOBEC TURECKIEGO ZAGROŻENIA
W 1683 R.

Latem 1683 r. między 14 czerwca a 12 września, Wiedeń, stolica Austrii i rezydencja cesarza, był oblegany przez armię turecką¹, którą dowodził sam wielki wezyr Kara Mustafa², podczas gdy sułtan Mehmet IV przebywał w Belgradzie³. Oczywiście, Wiedeń przeszedł już krótkotrwale oblężenie Turków w październiku 1529 r. i był poważnie zagrożony we wrześniu 1663 r., lecz ten wzrost potęgi tureckiej w samym środku Europy stanowił nie lada niespodziankę zarówno dla sfer rządzących, jak i dla samych Austriaków. Przez dwa miesiące cała Europa pogrążona była w smutku, ponieważ Wiedeń stanowił fortecę, która chroniła nie tylko Austrię i Morawy, lecz także południowe Niemcy. Gdyby Kara Mustafa zdobył stolicę Austrii, stanowiłoby to upadek dynastii austriackiej, a Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego byłoby zdane na łaskę Turków, chyba że armia francuska spowodowałaby ich wycofanie ku równinie węgierskiej. Jak wiemy, do niczego takiego nie doszło, a posiłki niemiecko-polskie, dowodzone przez Jana III Sobieskiego⁴ pokonały Turków w okolicach Łasku Wiedeńskiego w trakcie bitwy pod Kahlenbergiem, zmieniając bieg

¹ T. M. Barker, *Double Eagle and Crescent. Vienna's Second turkish siege and its historical setting*, New York 1967, s. 447. Próba całościowego ujęcia w języku francuskim, zamieszczona jest w aktach kolokwium, *Les relations franco-autrichiennes aux XVII-e siècle*, ed. J. Bérenger, St-Cyr Coetquidan 1983.

² Kara Mustafa objął stanowisko wezyra w 1676 r., był zięciem założyciela linii Ahmed Köprülü. Był również mianowany przez sułtana głównodowodzącym: „seraskier”.

³ Mehmet IV (1656—1687) został sułtanem w wieku dziecięcym.

⁴ O decydującej roli armii polskiej por. opracowania J. Wimmera, również w języku francuskim, *Revue internationale d'Histoire militaire*, Varsovie 1982, s. 27—93.

historii europejskiej, podobnie jak zwycięstwo Ligi Świętej pod Lepanto (1571 r.) zmieniło sytuację nad Morzem Śródziemnym⁵.

Lecz od tej chwili dwór cesarski⁶, a później także historycy austriaccy⁷ oskarżyli Ludwika XIV o makiawelski zamiar. Uważali oni mianowicie, że Król-Słońce celowo poprowadził Turków na Wiedeń i popierał ich przedsięwzięcia, by okazać się wybawcą narodu niemieckiego i odebrać Habsburgom koronę cesarską. Choć teza francuska rozwinięta w XVII w., polegała, jak to przypomniał Gaston Zeller w artykule z 1934 r.⁸, na wykazaniu wyższości dziedzicznej władzy we Francji nad władzą cesarską z wyboru, niemiecki świątek polityczny nie wydaje się być przekonany argumentacją naszych prawników, a dokładna analiza argumentów niemieckich polityków wykazałaby, że w mit ten trudno było uwierzyć. Jednak pozory potwierdzały tylko tę tezę, ponieważ francuskie siły wojskowe (ok. 200 tys. ludzi z dobrze wyćwiczonych oddziałów)⁹ były jedynymi, które zdołały przeciwstawić się zwycięskiej armii tureckiej, podczas gdy posiłki (Polacy, wojska cesarza niemieckiego, kontyngenty saksońskie i bawarskie) nie przekroczyły nigdy 60 tys. ludzi¹⁰. Bezsprzecznie, Francja nie brała udziału w bitwie pod Kahlenbergiem za wyjątkiem kilkudziesięciu młodych arystokratów, ożywionych duchem wyprawy krzyżowej¹¹, wśród których najświetniejszym okazał się hr. de Soisson, znany później jako naczelny wódz armii cesarskiej, książę Eugeniusz Sabaudzki.

⁵ F. Braudel, *La Méditerranée et le monde méditerranéen en temps de Philippe II*, Paris 1968 [także tłum. polskie].

⁶ Minister Francji w Wiedniu, markiz de Sébeville, pomawiany był o zмовę z Turkami przez prasę europejską.

⁷ Teza lansowana przez historyków niemieckich: K. Koehler, *Die orientalische Politik Ludwigs XIV. Ihr Verhältnis zu den Türkenkrieg von 1683*, Leipzig 1907; W. Platzhoff, *Ludwig XIV das Kaisertum und die europäische Krisis von 1683*, „Historische Zeitschrift”, 1925, t. 25.

⁸ G. Zeller podejmuje temat zabiegów króla francuskiego o koronę cesarską, „Revue Historique” 1934.

⁹ J. Bérenger omawia dążenia Francji do wielkomocarstwowości w wydawnictwie zbiorowym: *Die Turken vor Wien 1683*, ed. R. Waissenberger, Salzburg 1982, s. 61—72.

¹⁰ Traktat austriacko-polski (31 marca 1683) przewidywał interwencję 40-tys. armii polskiej. W rzeczywistości pod Wiedniem Sobieski mógł przyprowadzić 25 tys. Elektor saski Jan Jerzy III dostarczył ok. 10 tys. ludzi, elektor bawarski 11 tys., księstwa Szwabii i Frankonii 7 tys. piechoty i 3,5 tys. jazdy. Wojska cesarskie pod dowództwem Karola Lotaryńskiego liczyły 20 tys. ludzi (w tym 12 tys. jazdy i 8 tys. piechoty). Por. fragment autorstwa K. Peballa zawarty w: *Les relations franco-autrichiennes...*

¹¹ Wolontariusze francuscy znaleźli się pod Wiedniem wbrew woli Ludwika XIV, który w 1682 r. wobec sułtana zobowiązał się nie wspomagać książąt chrześcijańskich.

Będziemy więc musieli spróbować wyjaśnić jednocześnie powody tej nagłej ofensywy otomańskiej, nieobecności Francuzów pod murami Wiednia i nieprzewidziane skutki niepowodzenia Turków.

Ideę interwencji tureckiej przeciw cesarzowi Leopoldowi, sprecyzowaną na przestrzeni 1682 r., można wyjaśnić wzrostem potęgi otomańskiej. Krajom położonym na zachodzie zawsze było trudno docenić blaski i cienie cesarstwa otomańskiego. Po śmierci Sulejmana Wspinałego w 1566 r. imperium zaczęło chylić się ku upadkowi. Fakt ten spowodował, że od 1593 r. Habsburgowie zaczęli żywić nadzieję ponownego zdobycia równiny węgierskiej¹²; ten długi konflikt, w którym miał się wślawić książę Mercoeur, był ciągiem niepowodzeń dla żołnierzy armii tureckiej i zakończył się białym pokojem w 1606 r.¹³ Imperium osmańskie¹⁴ wkroczyło wówczas w długi okres kryzysu ekonomicznego i konfliktów politycznych¹⁵. Podatki nie zapełniały już skarbcza tureckiego, a ponieważ ciągle wybijanie pieniędzy powodowało inflację, niezadowoleni janczarowie podzegli do rewolucji w Pałacu, tak że młody Mehmet IV nie był w stanie naprawić tej sytuacji, podczas gdy armia turecka, zaangażowana na Krecie od 1464 r. drepotała w miejscu przed najemnymi żołnierzami weneckimi¹⁶. Niespodziewane dojście do władzy wielkiego wezyra rodem z Albanii, Mehmeta Köprülü, miało zmienić tę sytuację, przywracając brutalnie autorytet państwa. W ciągu pięciu lat imperium miało ponownie stać się wielką potęgą europejską, utrzymując w posłuszeństwie kraje pozostające pod jego protektoratem (Siedmiogród, Mołdawia, Wołoszczyzna)¹⁷ prowadząc wojnę w Kandii i interweniując na Węgrzech. Na uwagę zasługuje fakt, że działalność Mehmeta Köprülü nie była krótkotrwała, kontynuował ją bowiem jego syn, Ahmet aż do chwili śmierci (1676 r.)¹⁸, a po nim zaadoptowany syn, Kara Mustafa¹⁹. Według świadectw

¹² Chodzi o tzw. wojnę piętnastoletnią (1593—1608), por. R. J. Evans, *Rudolf II and his world 1576—1612*, London 1973.

¹³ Pokój Zsilwa—Torok stabilizował granicę wojskową austriacko-turecką. K. Nehring, *Adam Freiherrn zu Herbersteins Gesandtschaftsreiss nach Konstantinopel. Ein Beitrag zum Frieden von Zsilvatorok (1606)*, Munich 1983.

¹⁴ R. Mantran, *Istanbul au XVII siècle*, Paris 1963.

¹⁵ Tamże, s. 233—279.

¹⁶ Sukcesy floty weneckiej omówione przez E. Eickhoff, *Venedig, Wien und die Osmanen 1645—1700*, Munich 1973.

¹⁷ W księstwach rumuńskich książę był chrześcijaninem wybieranym przez miejscową arystokrację, ale inwestyturę otrzymywał od Porty. W razie wojny obowiązywał dostarczyć kontyngentów wojskowych.

¹⁸ Ahmed Köprülü pomimo interwencji dyplomacji francuskiej dokonał najazdu na Polskę, zagarniając Podole.

¹⁹ Barker, *op. cit.*, s. 68—72.

tureckich i zachodnich był on zachłanny, ambitny i gwałtowny. Pogardzał chrześcijanami; będąc zarozumiałym, nie potrafił korzystać z rad swego otoczenia i prowadził politykę turecką jak prawdziwy autokrata, podczas gdy sułtan Mehmet IV poświęcał większość swego czasu na polowanie i rozkosze haremu. Kara Mustafa odegrał także decydującą rolę w wyprawie na Wiedeń, gdzie jawi się jako główna osoba odpowiedzialna za klęskę²⁰.

Za panowania wielkiego wezyra Köprülü, imperium zawdzięczało swój rozkwit nie tylko osobistym zaletom jego wodzów, lecz także prężności całego narodu otomańskiego.

Nieraz słyszano opinie, że było ono państwem na usługach armii. Właściciele ziemscy dostarczali świetnej kawalerii spahisów²¹. Byli zawsze gotowi do walki, podobnie jak janczarzy, którzy stanowili trzon piechoty liniowej²². Armia otomańska dokonywała podbojów latem; zmobilizowana w marcu, zbierała się zazwyczaj w Rumelii lub Anatolii, by później ruszyć ku granicom imperium na podbój nowych prowincji i wzbogacić się przez grabież. Żołnierz turecki był wojownikiem walecznym, zdyscyplinowanym i odważnym. Przekonania religijne wzmacniały tylko jego wrodzone umiłowanie do rzemiosła wojennego; przekonany o uczestnictwie w „świętej wojnie”, wierzył że śmierć w walce zaprowadzi go od razu do raję Allaha. Anatolia stanowiła niewyczerpane źródło wojowników. Kara Mustafa poprowadził na Wiedeń ok. 100 tys. doświadczonych bojowników, zdecydowanych wziąć miasto szturmem, żeby zagarnąć jego bogactwa, które uważali za bajeczne²³.

Tak więc renesans turecki spowodował pierwsze stawienie czoła cesarzowi w związku z Transylwanią w 1660 r. Leopold I sądził, że uda mu się spełnić dawne marzenie rodu austriackiego: położyć rękę na tej dawnej posiadłości węgierskiej, która zdobyła w XVI w. statut autonomicznego księstwa pod protektorem Turków²⁴. Transylwania,

²⁰ Sébeville do Ludwika XIV, 20 września 1683. A. R. E. Paris, C. P. Autriche, vol. 56, s. 20—84.

²¹ Posiadacze nadanych włości „timar”, zobowiązani byli do służby w jeździe ciężkiej. Pozostali „spahis” byli opłacani i stacjonowali w Istambule. Uzbrojeni w pancerz, szablę, lancę i łuk.

²² Korpus janczarów tworzyli nie jak dawniej wychowankowie wzięci w jasyr, ale rodowici Turcy. Dzielili się na kompanie „ortas”, uzbrojeni byli w broń palną.

²³ W Turcji utrwalił się prawdziwy mit Wiednia, miasta już widzianego, a niezdobytego. Por. R. Kreutel, *Im Reich des Goldenen Apfels*.

²⁴ Siedmiogród (Transylwania) cieszył się specjalnym statutem. W XVI w. gubernatorem — „vejdo” — był Zapolya. K. Szentmartoni, *Portret biograficzny Jana Zygmunta, księcia Transylwanii* [po węgiersku], Budapeszt 1954.

rzządzona wówczas przez władcę elekta, odegrała niewspółmierną rolę w stosunku do swego potencjału militarnego i finansowego²⁵. Po śmierci Jerzego II Rakoczego²⁶, wielki wazyr narzucił na sejmie wybór Michała Abafi, węgierskiego szlachcica, nie nadającego się na takie stanowisko²⁷. Wojska cesarskie najechały na Transylwanię i zostały wielokrotnie pobite²⁸; w 1662 r. Turcy zdobyli Oradeę²⁹, a w rok później Nowe Zamki³⁰, wiedeńczycy wpadli w panikę. Turcy nie zdążyli jednak tym razem skierować swych wojsk na Wiedeń, gdyż pora roku korzystna do prowadzenia wojen miała się ku końcowi. Leopold i jego pierwszy minister Portia odwołali się do Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego³¹ i kampania z 1664 r. zakończyła się 1 sierpnia wspólnym zwycięstwem księcia Montecucoli pod Saint Gotthard: po raz pierwszy na Węgrzech armia chrześcijańska złożona z wojsk cesarskich, kontyngentów niemieckich i korpusu armii francuskiej, pobiła janczarów na płaskiej równinie³². Zwycięstwo to nie miało większego znaczenia politycznego: powrócono do *status quo*, ponieważ cesarz nie chciał angażować się w Europie wschodniej i podpisał z wielkim władcą zawieszenie broni na okres dwudziestu lat³³.

Skutki tego rozejmu były następujące: Turcy skierowali swe imperialistyczne dążenia przeciwko osłabionej Polsce, a Węgrzy czując się poświęcanymi dla egoistycznych celów dynastii austriackiej powstali przeciw cesarzowi, który wszakże nie zamierzał wykorzystać siero-

²⁵ L. Makkai, *Histoire de la Transylvanie*, t. 1, Paris 1946. Także: *Les voyages de Pierre Lescapier en Transylvanie (1574)*, wyd. K. Benda i L. Tard y, Budapeszt 1982.

²⁶ O polityce europejskiej Siedmiogrodu, szczególnie Jerzego II Rakoczego w okresie wojny polsko-szwedzkiej, por. I. Hudita, *Histoire des relations diplomatiques entre la France et la Transylvanie au XVII^e siècle 1635—1683*, Paris 1927.

²⁷ Michał Apalfy vel Abafi nie należał do arystokracji. Dawał się powodować swemu kanclerzowi Michałowi Teleki, który wprowadził dyplomację francuską w zakłopotanie.

²⁸ Armia cesarska interweniowała na prośbę sejmu węgierskiego. Dowodził Montecucoli.

²⁹ Naggy Varad miało znaczenie kluczowe. Jego upadek wywołał konsternację w Wiedniu i Włoszech.

³⁰ Nové Zamki stanowiły fortyfikacje, które chroniły Bratysławę (Presbourg) i Wiedeń. Ich dowódca Forgach kapitulował. Huk armat dochodził do Wiednia. Stolica Austrii była nieprzygotowana do obrony.

³¹ Leopold I zwołał sejm Rzeszy do Ratyzbony, gdzie udał się osobiście. Otrzymał pomoc w ludziach i pieniądzech.

³² K. Peball, *Die Schlacht bei Gotthard Moggersdorf*, „Militärhistorische Schriften”, Nr. 14, Wien 1969. Wojska cesarskie wzmocnione zostały 6 tys. Francuzów pod wodzą hr. Coligny.

³³ Traktat w Vasvar 10 VIII 1664 r. nie zadowolili żadnej ze stron.

wego zwycięstwa z 1664 r. dla pomyślnego zakończenia sprawy sukcesji hiszpańskiej³⁴. Węgrzy zwrócili się wówczas do Francji i Polski (Ludwika Marii Gonzagi), myśląc nawet o obraniu królem francuskiego księcia³⁵.

Księstwo Węgierskie zachowało przywileje polityczne dużej rangi: tron elekcyjny, prawie całkowite zwolnienie szlachty od podatków, niezależność administracji lokalnej od Habsburgów, a rząd generalny Presburgu (obecnie Bratysława) należał do arystokracji węgierskiej. Po 1664 r. magnaci katoliccy przyłączyli się do szlachty protestanckiej, tworząc opozycję; jedynie niektórzy prałaci węgierscy i garnizony na granicy austriacko-tureckiej dochowały wierności Leopoldowi I³⁶. Magnaci węgierscy, rozczarowani zwlekaniem dyplomacji francuskiej, w 1670 r. zwrócili się o pomoc do Wysokiej Porty³⁷. Działo się to w chwili, gdy Ahmet Köprülü pragnął utrzymać dobre stosunki z Wiedniem. Zdradził więc Węgrów³⁸, dla których nastał okres krwawych represji poczynając od 1671 r.: zawieszenie konstytucji, egzekucja głównych podżegaczy w Wiener Neudstadt, wysłanie pastorów kalwińskich do Neapolu do ciężkiej pracy przy wiosłowaniu na galerach króla Hiszpanii³⁹. Cel Leopolda I, kanclerza Hoher i księcia Montecuccoli był dwojaki: stosując teorię „nadużycia władzy”, chcieli oni z jednej strony narzucić reżym absolutystyczny, a z drugiej narzucić kontrreformację wyznaniom protestanckim⁴⁰. Lecz Węgry z 1670 r. to nie Czechy z 1620: Węgrzy bardzo szybko zbuntowali się i zorganizowali zbrojny

³⁴ W wypadku śmierci króla hiszpańskiego Filipa IV i jego słabego syna Don Carlosa, dziedzictwo hiszpańskie przypadłoby cesarstwu.

³⁵ J. Bérenger, *Stosunki francusko-węgierskie w okresie sprzysiężenia Wesselényi, 1665—1668* [po węgiersku] „Történelmi Szemle” 1967, [Budapeszt], s. 275—291; także Ph. Roy, *Turenne et les Mécontents de Hongrie*, [w:] *Turenne et l'art militaire*, Paris 1977.

³⁶ J. Bérenger, *Les Gravamina. Doléances de la Diète hongroise*, Paris 1973, (Wstęp).

³⁷ Ludwik XIV pogodzony z cesarstwem od 1668 r., przekazał Zrinskiemu, przywódcy Kroatów, iż nie może popierać Węgrów.

³⁸ Procs i skazanie przywódców kroackich i węgierskich, por. G. von Pauler, *Sprzysiężenie wojewody Franciszka Wesselényi 1665—1671* [po węgiersku], Peszt 1873; także, A. Wolf, *Wenzel Fürst Lobkowitz*, t. 1, Wien 1869.

³⁹ Partia katolicka forsuje gwałtowne metody kontrreformacji przeciw kalwinom. Por. J. Bérenger, *La Contre-réforme en Hongrie*, „Bulletin de la Société d'Histoire du protestantisme français 1974”, No 1, s. 1—32; także J. Oberuc, *Les persecutions des Luthériens en Slovaquie au XVII^e siècle*, Presbourg 1927.

⁴⁰ Zwolennicy absolutyzmu argumentowali, iż król Węgier nie jest związany dyplomem roku 1655, skoro Stany jednostronnie zdradziły umowę. Tezę tę rozwinął Montecuccoli w memoriale opublikowanym przez A. Velte, *Montecuccoli, Sämtliche Werke*, t. 3, Wien 1897, s. 448—453.

ruch w górach obecnej Słowacji⁴¹. Było to tzw. powstanie Kuruców, zwanych „malkontentami” w naszych XVII-wiecznych tekstach źródłowych. Buntownicy znaleźli niebawem poparcie w Transylwanii, a nawet przychylną audiencję u Porty. Powstanie powiodło się do tego stopnia, że po podpisaniu pokoju w Nimwegen, Leopold I za radą nuncjusza papieskiego Buonvisi, postanowił pertraktować z „malkontentami” i ich wodzem Emerico Thököly celem przywrócenia przywilejów politycznych i wyznaniowych w kraju. Rokowania te nie przyniosły spodziewanych rezultatów dynastii austriackiej, bo od 1681 r. Thököly i „malkontenci” ponownie zaczęli się wrogo do niej odnosić. Thököly nie zwlekał z ustanowieniem niezależnego księstwa, sprzymierzenia Turków i Transylwańczyków. W 1682 r. Thököly został mianowany wielkim wezyrem i stał się wasalem Porty, podobnie jak księżę Transylwanii, Michał Abafi⁴².

W konsekwencji rebelia węgierska odegrała decydującą rolę w odnowieniu konfliktu austriacko-tureckiego. Począwszy od lata 1682 r. staje się oczywiste, że Kara Mustafa jest zdecydowany rozstrzygnąć kwestię węgierską na korzyść Porty: zamierza on wcielić Węgry królewskie do Węgier tureckich i nadać im statut kraju pod protektorem.

Lecz rola dyplomacji francuskiej była równie decydująca w rozwoju kryzysu. O ile Ludwik XIV okazał się dość powściągliwy przed 1672 r., o tyle wojna z Holandią pozbawi go wszelkich skrupułów wobec „malkontentów” i połączy ich w naszym systemie nieudanego przymierza⁴³.

Od czasów Richelieu przymierzem tym objęta była Szwecja, Polska, Transylwania i imperium osmańskie. Jednak sprzeczne interesy wymienionych potęg uczyniły przymierze nietrwałym, a jego funkcjonowanie przypadkowym.

Nawet gdybyśmy mogli uczynić Szwecję naszym stronnikiem w czasie wojny z Holandią i tak byłoby niemożliwe zadowolające rozstrzygnięcie konfliktu polsko-tureckiego. Z tego też względu przymierze z „malkontentami”, zawarte w 1676 r., miało wielką wagę dla dyplomacji francuskiej; w zamian za przyznanie zasiłków i pobór korpusu armii francuskiej w Polsce, „malkontenci” i Transylwańczycy zobowiązali się prowadzić wojnę przeciw cesarzowi; ten ostatni musiał więc

⁴¹ O ruchu oporu w Górnych Węgrzech, zob. I. Benczedi, *Stany, absolutyzm i centralizacja na Węgrzech 1664—1685* [po węgiersku], Budapeszt 1980.

⁴² Por. B. Köpeczi, *Węgry, wróg chrześcijaństwa: powstanie Thököly'ego i europejska opinia publiczna* [po węgiersku], Budapeszt 1976.

⁴³ J. Bérenger, *Polityka Francji w Europie wschodniej*, [w:] *Forces armées et systemes d'alliances*, Montpellier 1981, ed. A. Martel, t. 1, s. 137—156.

utrzymywać na Węgrzech 30-tys. armię ze szkodą dla armii nadreńskiej⁴⁴.

Wbrew wszelkim oczekiwaniom i zręcznym zabiegom dyplomacji *ancien régime'u*, Ludwik XIV nie przestawał liczyć na pomoc Thökölyego, którego sam wspomagał finansowo. Natomiast w 1679 r., w zarządzeniu dla Guilleragues'a, nowego ambasadora Francji w Konstantynopolu, Ludwik XIV domagał się umocnienia przymierza francusko-tureckiego, które przechodziło różne koleje losu. W istocie, Guilleragues skłonił Kara Mustafę do interwencji na Węgrzech. Znaczenie tej strategii było dwojakie: z jednej strony udało się odwieść Turków od ataku na Polskę, z drugiej zaś spowodować zagrożenie państw dziedzicznych cesarza. Decydującym elementem było tutaj zapewnienie Guilleragues'a, że tym razem Francuzi nie wyślą posiłków cesarzowi, ponieważ Turcy w ogóle nie docenili udziału Francji w bitwie pod Saint-Gotthard, podobnie jak interwencji francuskiej w Kandii w 1669 r. Przy pomocy piechurów węgierskich i transylwańskich, Ludwikowi XIV i Colbertowi de Croissy udało się więc skłonić wielkiego wezyra do ataku przeciw cesarzowi. Lecz chodziło tu tylko o akcję dyplomatyczną, na której też skończyły się działania francuskie.

Niedawne poszukiwania dowiodły, że Francja nie dostarczyła żadnej bezpośredniej pomocy imperium osmańskiemu⁴⁵. Francja nie dostarczyła Turkom ani subsydiów, ani wojska, ani pomocy technicznej. Lecz udowodnienie tej ostatniej kwestii jest bardzo trudne, bo w archiwach brakuje śladów tego rodzaju działań dywersyjnych. Toteż Austriacy zawsze mieli nam za złe, że francuscy inżynierowie pomagali Turkom w zdobyciu twierdzy wiedeńskiej⁴⁶.

Zatrzymajmy się przez chwilę nad techniką oblężenia. Wiedeń, w którym znajduje się około 15 tys. żołnierzy i 60 tys. ludności cywilnej (dwór został przeniesiony do Passau na granicy bawarskiej), od XVI w. jest ufortyfikowany w stylu włoskim i osłaniany przez ciąg bastionów, pośpiesznie wzmocnionych jesienią 1682 r; bastiony południowe, broniące Hofburgu i Bramy Korynckiej (obecnie dzielnica Opery) są słabe, ponieważ od północy rozgałęzienie Dunaju, a od wschodu jeden z jego dopływów, nie pozwalają na skuteczne roboty przykopowe. Taktyka Kara Mustafy polega na stopniowym osłabianiu obroń-

⁴⁴ J. Bérenger, *Le royaume de France et les Malcontents de Hongrie*, „Revue d'Histoire diplomatiques” 1973, s. 1—43.

⁴⁵ Ph. Roy, *La politique de Louis XIV au moment du second siège de Vienne*, Rennes 1975. Maszynopis powielony tezy doktorskiej.

⁴⁶ To poważne oskarżenie zostało sformułowane już w toku oblężenia. Sébeville do Ludwika XIV, 27 lipca 1683, A. R. E. Autriche, vol. 54, f. 117, głosi ją również O. Klopp, *Das Jahr 1683*, Wein 1882,

ców i ludności cywilnej, by zmusić ich do kapitulacji, ponieważ wzięcie miasta szturmem zmusiłoby go do podzielenia łupów między żołnierzy. Dlatego też użył on techniki podkopów, tradycyjnej dla Turków. Saperzy Kara Mustafy rozpalili ogromne ognisko pod bastionem broniącym Hofburgu. Podejście było ułatwione przez nową technikę, wymyśloną w Kandii, tzn. równoległe kryte transeje, które chroniły saperów tureckich przed ogniem oblężonych. Otóż, Anna Blanchard wykazała niedawno, że Vauban zainspirował się tą techniką przy oblężeniu Maestrichtu — wbrew temu co zwykle się było głosić; Turcy nie posłużyli się techniką francuską i nie potrzebowali naszych inżynierów wojskowych⁴⁷; byli zresztą dowodzeni przez weneckiego renegata i... dawnego kapucyna.

Cała pomoc dostarczona przez Francję ograniczyła się do przyznania skromnych zasiłków Thökölyemu (ok. miliona liwrów). W każdym razie było to niewiele.

Pozwolę sobie na jeszcze jedno spostrzeżenie: początkowo celem kampanii z 1683 r. nie był Wiedeń, lecz podbój ziem Królestwa Węgierskiego. Był 28 VI 1683 r. Kara Mustafa, na skutek osobistej decyzji, sprzecznej z dokładnymi wskazówkami sułtana i opinią rady wojennej, skierował swoją już i tak osłabioną armię na Wiedeń, rezygnując z oblężenia Györu i nie zabezpieczając nawet jej tyłów⁴⁸. Wiele dyskutowano na temat tego szalonego pomysłu wielkiego wezyra, ale można mieć pewność co do tego, że był on sprzeczny z celami wojennymi Turków, którzy chcieli uczynić Thökölyego królem Węgier i wasalem Porty, zabezpieczając się w ten sposób przed najazdem wojsk cesarskich. Ta nieoczekiwana decyzja wywołała zresztą nieukrywany niepokój u Ludwika XIV, który nigdy nie życzył sobie ataku Turków na Wiedeń.

Zastanawiające jest dlaczego Ludwik XIV przyczynił się do zachwiania i tak już niepewnej równowagi wschodniej Europy oraz popierał jednocześnie powstanie pod wodzą Thökölyego i wojskową interwencję Turków.

Wszystko to staje się jasne, gdy weźmiemy pod uwagę fakt, że Ludwik XIV prowadził politykę ekspansji terytorialnej odnośnie do niektórych klauzul traktatu w Nimwegen. Traktat ten nie przyniósł jednak

⁴⁷ Vauban do Louvois, Tournay 12 październik 1686, list cyt. w: „Revue de Génie militaire” 1899, t. 17, s. 339. Por. Ph. Roy, *Louis XIV et le siège de Vienne* oraz A. Blanchard, *Le siège de Vienne*, [w:] *Les relations franco-autrichiennes...*

⁴⁸ J. Nouzille, *Un combat pour l'Europe: le siège de Vienne en 1683*, [w:] *Les relations franco-autrichiennes...*; A. Arkayın, *The second siege of Vienna and its consequences*, „Revue internationale d'Histoire militaire”, No 46, Ankara 1980, s. 109—111.

oczekiwanego spokoju w zachodniej Europie, stanowiąc jedynie zawieszenie broni między Francją a dynastią austriacką⁴⁹.

Ludwik XIV, któremu zależało na wzmocnieniu granicy północno-wschodniej, istotnie zobowiązał ministra wojny Louvois do zapobieżenia jakiegokolwiek inwazji w Alzacji i Lotaryngii. Jak wiadomo, po traktacie w Nimwegen w 1678 r. utworzono we Francji tzw. Chambres de Réunion, czyli specjalne komitety do spraw zjednoczenia. Chambres de Réunion w Metz i Brisach, stosując procedurę podlegającą dyskusji, zmusiły wielu niemieckich książąt do składania hołdu królowi Francji; wezwani, by stawić się osobiście, otrzymywali nadanie własności ich własnych dóbr; jeśli odmówili, ich lenna były sekwestrowane i zajmowane przez wojsko na mocy edyktu⁵⁰. W ten sposób cała Alzacja została ostatecznie włączona do Królestwa; Sara, księstwo Dwu Mostów, Lotaryngia książęca i część Elektoratu Trèves, podczas gdy 30 IX 1684 r. Strasburg znalazł się pod protektoratem króla Francji. Książęta reńscy, obawiając się dalszych represji, poprzestali na proteście podczas sejmiku w Ratysbonne, lecz Cesarz Leopold I uznał za swój obowiązek sprzeciwić się tym aneksjom bez wojny. Zwołał zgromadzenie kongresu dyplomatycznego we Frankfurcie w sierpniu 1681 r. Po upadku Strasburga Ludwik XIV zaproponował cesarzowi odszkodowania terytorialne: Francja miała mu oddać Fryburg Bryzgowijski, przyłączony w 1679 r., w zamian za prawo do zajmowania Strasburga⁵¹; pozornie ta propozycja była korzystna dla Leopolda I, który odzyskiwał w ten sposób część swojej ojczyzny, za definitywne oddanie wolnego i protestanckiego miasta, mało znaczącego dla dynastii austriackiej. Ale zasadniczym celem cesarza jako przywódcy Cesarstwa Rzymskiego była obrona nie naruszalności terytorialnej Cesarstwa i ojczyzny jego poddanych w Nadrenii, jak również w Burgundii. W ten sposób stawał się obrońcą interesów niemieckich przeciw imperializmowi francuskiemu. Należy przyznać, że z punktu widzenia moralnego i prawnego jego pozycja była bardzo mocna.

Lecz polityka Ludwika XIV była głęboko przemyślana: strategia defensywna królestwa podjęta w 1674 r., która przejawiała się w pewnej liczbie faktów: zniszczenie fortyfikacji paryskich⁵², ponowne ure-

⁴⁹ *Instrukcje Ludwika XIV dla Sébeville'a*, A. R. E., C. P. Autriche, t. 54 f. 56 i jego reakcja na wiadomość o bitwie pod Kahlenbergiem, Paryż 23 września 1683, A. R. E., C. P. Autriche, vol. 56 f. 95.

⁵⁰ O. Piquet Marchal, *La Chambre de Réunion de Metz*, Paris 1966.

⁵¹ J. Bérenger, *La cour de Vienne au lendemain de la chute de Strasbourg*, [w:] *Pouvoir, Ville et société en Europe 1650—1750*, ed. G. Livet, B. Vogler, Paris 1983, s. 131—144.

⁵² A. Corvisier, *Louvois*, Paris 1983, s. 209—210.

gulowanie granicy z Hiszpanią i zbudowanie przez Vaubana potrójnej linii miast ufortyfikowanych, przeznaczonej do obrony Francji przed obcą inwazją⁵³. Przyjąwszy taką linię obrony, kontrola Strasburga i mostu reńskiego była także konieczna, ponieważ przykre doświadczenia wojny z Holandią dowiodły, że metropolia alzacka nie potrafiła zachować swej neutralności i pozwalała przechodzić wojskom cesarskim ilekroć tego zażądały⁵⁴.

Widzimy więc, że polityka ekspansji terytorialnej powodowała konflikt interesów między Francją, Cesarstwem i jego władcą Leopoldem I. Wiosną 1682 r., cesarz, skłoniony przez ambasadora Hiszpanii w Wiedniu, Borgomanero, ponownie uzbroił armię i wysłał ją nad Ren⁵⁵. W chwili, gdy zagrożenie ze strony Węgier było już niemal pewne, część rady cesarskiej chciała wypowiedzieć Francji wojnę. Interwencja francuska w 1681 r. zmusiła Thökölyego do przerwania negocjacji z cesarzem, podczas posiedzenia sejmu węgierskiego. Thököly wznowił działania wojenne na krótko przed zdobyciem Strasburga. W 1682 r. wydawało się już, że porozumienie węgiersko-tureckie zmusi cesarza do poddania się we Frankfurcie. Pozostał on jednak nieustępliwy wobec wzrastającego niebezpieczeństwa na granicy wschodniej, jak również wobec presji opinii wiedeńskiej, obawiającej się Turków. Poprzestał na wzmocnieniu uzbrojenia, czego i tak trudno było dokonać ze względu na złą wolę zakonów, które skąpiły ludzi i pieniądze⁵⁶. Na początku października 1682 r., Leopold I zdecydował się w końcu na przerwanie negocjacji we Frankfurcie, wyrzekając się w ten sposób polityki ekspansji⁵⁷.

Można by powiedzieć, że od tej chwili szantaż dyplomatyczny prowadzony przez Francję nie powiódł się, ponieważ Leopold I był gotów oddać Węgry Turkom i nie przestawał bronić Cesarstwa, jak i chronić hiszpańskich Niderlandów. Nadal jeszcze miał nadzieję, że przekupienie kilku wyższych urzędników Porty wystarczy, by odwrócić zagroże-

⁵³ Polityka sformułowana przez Vauban w liście do Louvois, 19 stycznia 1673, cyt. za: Corvisier, *op. cit.*, *loc. cit.*

⁵⁴ J. Bérenger, *Strasbourg au XVII^e siècle*, „Revue Historique des Armées” 1981, No 3, s. 7—34.

⁵⁵ Sébeville do Ludwika XIV i Colbert do Croissy, 24 maj 1682, A. R. E., C. P., Autriche, vol. 53, f. 165—187.

⁵⁶ Stan wojsk cesarskich i ich rozmieszczenie pod koniec 1682 r. Aneks do depeszy Sébeville'a 24 grudnia 1682, tamże, vol. 54, f. 110—111.

⁵⁷ Nie zostały nigdy prawnie zatwierdzone. Rozejm w Ratyzbonie zawarty w 1684 r., obowiązywać miał jedynie dwadzieścia lat. Stanowisko Leopolda I wyłożone w *Deductio pro iuribus Imperii* z dnia 26 października 1682 r., spowodowało zerwanie negocjacji w Frankfurcie. 3 grudnia 1682 r. delegacja francuska opuściła Frankfurt, por. J. Wysocki, *Kurmainz und die Reunionen*, Mayence 1963.

nie tureckie. Widać więc, że Leopold I postępował rzeczywiście jak władca zachodni i obrońca interesów niemieckich. Na krótki czas, postawa ta spowoduje interwencję Turków, a na dłuższą metę, pociągnie za sobą niepowodzenie polityki francuskiej. W każdym razie było zbyt późno, by Francja mogła powstrzymać mechanizm interwencji tureckiej.

Klęska Turków pod murami Wiednia pociągnęła za sobą poważne konsekwencje.

Dla ludności austriackiej rok 1683 był rzeczywiście straszny, bo Turcy, a zwłaszcza ich sprzymierzeńcy Tatarzy, wzięli ludność cywilną do niewoli; tysiące chłopów zostało zmasakrowanych na miejscu, inni umarli w czasie transportu na rynki niewolników; inni skończyli w haremach, w majątkach ziemskich Anatoli czy też na galerach wielkiego władcy⁵⁸. Natomiast nieco lepszy los spotkał ludność, która schroniła się w Wiedniu, mimo epidemii spowodowanych dużym nagromadzeniem ludzi i związanym z tym brakiem higieny. Wiedeńczycy nie zaznali głodu, chociaż ceny artykułów żywnościowych wzrosły dwukrotnie w czasie oblężenia⁵⁹. Szczególnemu zniszczeniu uległy natomiast domy znajdujące się na przedmieściu Wiednia. Trzeba było czekać aż do roku 1684, aby w Wiedniu wszystko powróciło do normalnego stanu; dolna Austria została na trzy lata zwolniona od podatków, a jej rekonstrukcja nastąpiła stosunkowo szybko⁶⁰.

Zwycięstwo pod Wiedniem dało rzeczywiście początek wspaniałej ekspansji ekonomicznej. Gospodarka wiedeńska, wolna od tureckiego niebezpieczeństwa, pomimo braku rąk do pracy, ciągle wzrasta; wzrost cen i podwyższone zarobki oraz rosnące potrzeby spowodowały zmianę pejzażu miejskiego; powstało wiele barokowych pałaców na zewnątrz murów, takich jak Schönbrunn czy Belweder, lecz także wewnątrz, jak aktualny Pałac Lobkowitz. Arystokracja nie zawahała się zainwestować w budynki i tak powstał złoty wiek austriackiego baroku⁶¹. Ten rozkwit architektury odzwierciedlał nową rzeczywistość: Wiedeń przestawał być miastem granicznym, aby znaleźć się w centrum geopolitycznym Cesarstwa Habsburgów.

⁵⁸ Por. W. Stürminger, *Bibliographie und Ikonographie der Türken belagerungen Wiens 1529 und 1683*, [w:] *Veröffentlichungen der Kommission für neuere Geschichte Österreichs*, 41, Graz-Cologne 1955. W Wiedniu schroniło się ok. 30 tys. chłopów.

⁵⁹ F. Ackerl, *La situation dans la ville*, [w:] *Les relations franco-autrichiennes...*

⁶⁰ J. Bérenger, *Finances et absolutisme autrichien dans la seconde moitié du XVII^e siècle*, Paris 1975, s. 198—205.

⁶¹ V. L. Tapé, *Monarchie et peuples du Danube*, Paris 1969, s. 161—192.

Rzeczywiście, w odróżnieniu od zwycięstwa w Saint-Gotthard, zwycięstwo w Kahlenbergu zostało wykorzystane przez wojska cesarskie, aby pokazać, że chrześcijańska armia może zmienić klęskę turecką w całkowitą ich ucieczkę. Austriacy zarzucali Polakom, że najpierw zrabowali obóz turecki, zamiast natychmiast rzucić się na uciekających muzułmanów. Lecz w całej tej sprawie liczy się raczej polityka Innocentego XI, któremu Austriacy zawdzięczają zorganizowanie posiłków latem 1683 r. Był przepojony prawdziwym duchem wyprawy krzyżowej i jego marzeniem było zjednoczenie wszystkich chrześcijańskich ksiąząt w walce przeciw Turkom. Aż do samego końca wierzył, że uda mu się zakończyć spory między Ludwikiem XIV i Leopoldem I. Mobilizacja sił polskich stanowi po części jego dzieło, a częściowo dyplomacji francuskiej. Nuncjusz papieski poparł 31 III 1683 r. podpisanie przymierza w Warszawie między Sobieskim i cesarzem. Jego pomoc finansowa była decydująca, gdyż w lipcu wysłał sumy, które ułatwiły zmobilizowanie i koncentrację oddziałów polskich. Te ostatnie, złożone przede wszystkim z ciężkiej kawalerii, przywykłej do pokonywania Turków w ukraińskich stepach, odegrały decydującą rolę 12 września. Wywołały one prawdziwą panikę w armii otomańskiej i w odpowiedniej chwili przełamały tureckie linie obrony⁶². Taktyka Karola Lotaryńskiego polegała na oczekiwaniu ich przybycia, ryzykując poddanie się obrony miasta. Taktyka ta nie zawiodła.

Ale Innocenty XI odegrał jeszcze ważniejszą rolę cementując Święte Przymierze i zmuszając Leopolda I do kontynuowania wojny na Węgrzech. Gdy po zwycięstwie pod Lepanto umarł papież Pius V, Innocenty XI z uporem kontynuował jego projekt wyprawy krzyżowej. Przy boku Leopolda I umieścił on kapucyna, o. Marco d'Aviano, który miał duży wpływ na wiecznie niezdecydowanego władcę⁶³. Jestem pewien, że Leopold I wolałby podpisać pokój z Turkami jesienią 1683 r., jak był to uczynił w 1664 r.⁶⁴ Ponaglany przez zięcia Maxa Emmanuela⁶⁵, elektora Bawarii i innych ksiąząt niemieckich, uczynił z podboju Węgier sprawę całego Cesarstwa. Wiemy co nastąpiło potem: w 1686 r. Karol Lotaryński odzyskuje Budę, Belgrad poddaje się w 1688 r., wojska cesarskie wkraczają do Serbii i Albanii; w 1691 r.,

⁶² W szczególności chodzi o polskich husarzy, por. katalog wystawy: *Die Türken vor Wien, Europa und die Entscheidung an der Donau 1683*, s. 160—162.

⁶³ Korespondencja kapucyna z cesarzem wydana przez O. Klopp, *Correspondenze epistolare*, t. 1, Gratz 1888.

⁶⁴ Sébeville do Ludwika XIV z Linzu, 30 listopada 1683, informuje o zamiarach zawarcia pokoju z Turkami i nakłonienia doń również Sobieskiego. A. R. E., C. P. Autriche, vol. 56, f. 200—201.

⁶⁵ Max-Emmanuel, elektor bawarski poślubił w 1682 r. arcyksiężniczkę Marię Antoninę, córkę Leopolda I i infantki hiszpańskiej Małgorzaty Teresy.

Transylwania poddaje się Habsburgom⁶⁶ i pomimo wojny prowadzonej przez Ligę Augsburską, cesarz kontynuuje walkę na Bałkanach; Austria jest odtąd dość silna, by prowadzić wojnę nad Renem i Dunajem. Traktat w Karłowitz uświęca podbój Węgier i czyni z Austrii wielką potęgę, odpychając Turków ostatecznie na Bałkany i modyfikując znacznie równowagę europejską.

Można powiedzieć, że manewr Ludwika XIV zakończył się fiaskiem, bo rozejm w Ratyzbonie z 1684 r. uznawał kraje przyłączone tylko na 20 lat. Francja nie otrzymała od zwycięskiego cesarza tego, czego odmówił jej, gdy groziła mu armia Kara Mustafy. Niezaprzeczalnie, Ludwik XIV obronił Strasburg, ale za to oddał Fryburg, Luksemburg, Sarę i Lotaryngię. Strategia przymierza nie przyniosła wszystkich sukcesów oczekiwanych przez rząd francuski: *realpolitik* nie liczyła się z duchem wyprawy krzyżowej.

Odsiecz wiedeńska pozostaje więc ważnym momentem w historii Europy. Oznacza koniec zagrożenia tureckiego w środkowej Europie, a także punkt zwrotny w historii Austrii. Dywersja węgiersko-turecka pomyślana najpierw jako środek szantażu, mający na celu zmuszenie cesarza do uznania reunionów, upadła przez błąd Leopolda I, który stanowczo nie chciał pertraktować z Francją, a przede wszystkim przez błąd Kara Mustafy, który nie doceniał układu sił. Zamiast ograniczyć swoje działania do równiny węgierskiej, wielki wezyr zaatakował stolicę Austrii, o co Ludwik XIV nigdy go nie prosił. Nie rozumiał, że cesarz jest silniejszy militarnie niż mu się zdawało, a zwłaszcza że nie jest zdany wyłącznie na siebie: pomoc papieża, książąt niemieckich i króla Polski, zamieniła oczekiwane zwycięstwo w klęskę, a manewr Ludwika XIV w długotrwałe niepowodzenie.

Aby skonsolidować reuniony i aneksję Strasburga, Ludwik XIV zakłócił równowagę wschodniej Europy. Wiedeń został uratowany, a Strasburg pozostał przy Francji, lecz reuniony zostały utracone, natomiast Austria stała się wielką potęgą. Można powiedzieć, że oblężenie Wiednia, którego stanowczo nie życzył sobie Ludwik XIV, zakończyło się niepowodzeniem dyplomacji francuskiej.

Université de Rennes

⁶⁶ Negocjacje w tej sprawie prowadził kanclerz Michał Teleki w imieniu syna Michała Apaffy. Siedmiogród (Transylwania) włączona została do monarchii habsburskiej, z potwierdzeniem swobód politycznych i religijnych mieszkańców.

Jean Bérenger

LA POLITIQUE FRANÇAISE FACE AU PÉRIL TURC EN 1683

La France officielle fut absente du siège de Vienne, à l'exception de quelques dizaines de jeunes aristocrates, volontaires dans l'armée impériale (parmi eux le Prince Eugène de Savoie et le prince de Conti), Léopold I^{er} ayant refusé le secours de 12.000 hommes qui lui proposait Louis XIV. Bien plus l'historiographie autrichienne traditionnelle a accusé la France d'avoir participé au siège du côté des Turcs.

1. Les causes de l'intervention turque.

1.1. Le réveil de la puissance ottomane à partir de 1656, avec l'arrivée au pouvoir des Grands Vizirs albanais. Ils ont restauré l'autorité de l'Etat et lancé l'Empire dans une série d'interventions extérieures (Guerre de Candie contre Venise, guerre de Hongrie en 1661—1664, interventions contre la République de Pologne après 1670).

1.2. La personnalité de Kara Mustapha — Grand Vizir depuis 1676: violent, cupide, avide de gloire, il était peut-être désireux de faire un coup d'éclat pour restaurer les finances publiques, tout en consolidant son propre prestige.

1.3. La caractère impérialiste et belliqueux de la société ottomane, fondée sur la conquête et l'expansion continue de l'Empire.

1.4. La situation troublée où se trouvait la Hongrie, en état de révolte permanente contre la Maison d'Autriche. La noblesse hongroise reprochait à Léopold I^{er} de n'avoir pas exploité les succès militaires de 1664. La Conjuración des Magnats de 1670 aboutit à une sanglante répression et à l'insurrection générale, appuyée par la France à partir de 1676. Emeric Thököly refusa de déposer les armes en 1681 et tenta de constituer un royaume de Hongrie sous protectorat ottoman.

1.5. Le rôle de la diplomatie française. Depuis le début de la Guerre de Hollande, elle utilise sans hésiter son système d'alliance de revers en Europe orientale: Suède, Pologne, Hongrois „malcontents", Transylvains, éventuellement Empire ottoman. Après Nimègue, Louis XIV s'est efforcé de réactiver la vieille alliance franco-turque pour soutenir Thököly et faciliter sa politique d'expansion sur le Rhin.

2. Les raisons de l'attitude française.

2.1. La nouvelle stratégie élaborée au cours de la guerre de Hollande: elle a un caractère essentiellement défensif et consiste à protéger le royaume contre une invasion venue du Nord (Pays Bas espagnols) ou de l'Est (Allemagne rhénane), en construisant des forteresses ou en s'emparant de points stratégiques en Alsace, Lorraine, Sarre, territoires rhénans.

2.2. La politique des Réunions, très discutable sur le plan du droit international, aboutit à des succès spectaculaires, dont le plus marquant fut l'annexion de Strasbourg en 1681. Apeurés, les princes rhénans admettent cette extension de la souveraineté française, plutôt que de faire la guerre, mais ni la Diète de Ratisbonne ni l'Empereur Léopold I^{er} ne reconnaissent le fait accompli. La politique des Réunions aboutit à un conflit majeur entre Léopold I^{er} et Louis XIV qui lui proposa pourtant des compensations intéressantes en décembre 1681.

2.3. Poussé par l'ambassadeur d'Espagne à Vienne et par la „faction espagnole" du Conseil, Léopold I^{er} réunit une armée sur le Rhin en 1682 et rompt la négociation de Francfort, tandis qu'il cherche à obtenir un accord avec la Porte, à n'importe quel prix.

2.4. Le chantage diplomatique français Louis XIV engage Thököly à reprendre les hostilités en 1681. Guilleragues, ambassadeur de France à Constantinople sug-

gère à Kara Mustapha d'intervenir en Hongrie l'année suivante, afin d'empêcher Léopold I de rouvrir les hostilités sur le Rhin.

2.5. Deux faits apparaissent clairement:

2.5.1. Jamais la France n'a apporté d'assistance technique aux Turcs; elle a fourni tout au plus une aide financière aux Hongrois.

2.5.2. La décision d'attaquer Vienne fut tardive, contraire à la volonté du Sultan et des généraux turcs. C'est un caprice de Kara Mustapha, qui commit alors de nombreuses fautes sur le plan militaire.

3. Les conséquences de l'échec turc.

Grace à l'aide du Pape Innocent XI et à l'intervention décisive de l'armée polonaise, l'entreprise de Kara Mustapha tourna à un désastre et eut des conséquences incalculables.

3.1. L'essor économique autrichien, après „l'année terrible" 1683 Vienne connut une remarquable expansion.

3.2. La reconquête de la Hongrie, malgré les réticences de Léopold et de la „faction espagnole" du Conseil, qui revint de se retourner contre la France en Allemagne.

3.3. La naissance d'une monarchie autrichienne tournée vers l'Europe orientale, qui apparaît désormais comme une grande puissance continentale, capable de faire la guerre sur le Danube et sur le Rhin.

3.4. Le renforcement de l'autorité des Habsbourg en Allemagne.

3.5. L'échec de la politique française des Réunions: l'Empire ne reconnaît que pour 20 ans et de facto les conquêtes de Louis XIV. Il conservera Strasbourg à Ryswyck, mais restituera presque tout le reste.

3.6. Le début du déclin de la puissance ottomane en Europe. Conclusion.

L'intervention hungaro-turque, conçue à l'origine par la diplomatie française comme un moyen de pression sur l'Empereur Léopold I^e, a rapidement dégénéré en un grave conflit austro-turc par suite de l'obstination de Léopold I^e à ne pas vouloir reconnaître les Réunions et surtout par la faute du Grand Vizir, qui a mal évalué le rapport des forces. Vienne fut sauvée, Strasbourg demeura française mais les Réunions furent perdues et l'Autriche devint une grande puissance: la victoire du Kahlenberg représente un échec de la diplomatie de Louis XIV.